



Burmistrz Żyliński rozważa pozew przeciwko poprzednikom

data aktualizacji: 2015.06.30



Do ostródzkiego sądu ma wkrótce trafić kolejny pozew przeciwko Iławskiemu Centrum Kultury w sprawie zaległego "stażowego". Złoży go Mariusz Gołębiowski, były już pracownik ICK-u, obecnie dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kisielicach. Będzie to już drugie tego rodzaju postępowanie. W przypadku pierwszej sprawy sąd wydał nieprawomocne jeszcze rozstrzygnięcie, na mocy którego ICK miałoby wypłacić pracownikowi wysokie odszkodowanie. Burmistrz Adam Żyliński zapowiada, że jeśli decyzja zostanie utrzymana, zwrotu środków będzie dochodził od poprzedników, którzy do problemów mieli doprowadzić swoimi zaniedbaniami.

Wciąż toczy się sprawa z powództwa jednego z byłych pracowników Iławskiego Centrum Kultury w sprawie wypłaty zaległego "stażowego". Sąd Pracy przy Sądzie Rejonowym w Ostródzie zadecydował o wypłaceniu na rzecz powoda odszkodowania. Pozwana jednostka wystąpiła o wydanie uzasadnienie wyroku, a następnie się od niego odwołała. Sprawa jest w toku.

Tymczasem do ostródzkiego sądu pracy ma wkrótce trafić drugi podobny pozew. Złoży go Mariusz Gołębiowski, były już pracownik Iławskiego Centrum Kultury, który niedawno, w wyniku ogłoszonego na to stanowisko konkursu, objął funkcję dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kisielicach.

Burmistrz Iławy Adam Żyliński stoi na stanowisku, że sądowe i finansowe problemy, z jakimi musi się

dzisiaj mierzyć Iławskie Centrum Kultury, jest wynikiem zaniedbań ze strony poprzedników.

- W tej kadencji będę miał już 40 lat doświadczenia zawodowego. Takiej nieodpowiedzialności i niefrasobliwości, zarówno ze strony człowieka, który kierował tą jednostką, jak i jego nadzoru, ludzi, którzy dawali na to przyzwolenie, nie widziałem w swoim bogatym życiu - skomentował burmistrz Adam Żyliński. - Staramy się to wszystko "wyleczyć", bo na kulturę chcemy mocno postawić.

Burmistrz zapowiedział też, że jeżeli sąd w drugiej instancji utrzyma niekorzystne dla Iławskiego Centrum Kultury rozstrzygnięcie, rozważona zostanie możliwość dochodzenia zwrotu pieniędzy przez osoby, które w tej kwestii zawiniły.

- Nie mogę dopuścić do tego, żeby cały nakład finansowy przeznaczony na kulturę w Iławie, został rozdrapany przez roszczenia pracowników. Nie dopuszczam takiej myśli - powiedział burmistrz. - Nawet, jeśli za to wszystko zapłacimy, to będę żądał zwrotu tych pieniędzy od osób, które w tej materii popełniły szkolne błędy.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49898-burmistrz-zylinski-rozwaza-pozew-przeciwko-poprzednikom>